

Słowo wstępne – nasze cele!

Szanowni Państwo,

mam zaszczyt zakomunikować o powstaniu czasopisma naukowego pt. „Prawo Szkolnictwa Wyższego i Nauki. Zeszyty Naukowe”. Właśnie rozpoczął się proces publikowania tekstów w ramach pierwszego numeru w otwartym dostępie.

Już na wstępie należy przypomnieć, że idea stworzenia czasopisma poświęconego prawu szkolnictwa wyższego i nauki nie jest nowa. Splot różnych wydarzeń i grono życzliwych osób sprawiły, że to Instytut Prawa Szkolnictwa Wyższego i Nauki podjął się tego niełatwego wyzwania. Z rolą wydawcy wiążą się określone prawa, ale i obowiązki. Dlatego pragniemy wyjaśnić, co legło u podstaw decyzji o powołaniu czasopisma, przybliżyć zasady, które przyświecały pracom nad czasopismem, a także przedstawić reguły związane z publikowaniem na naszych łamach.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że wydawcą jest fundacja Instytut Prawa Szkolnictwa Wyższego i Nauki z siedzibą w Toruniu, działająca jako niezależny *think-tank*. Realizując cele statutowe, od samego początku nasza działalność skoncentrowana jest na upowszechnianiu wiedzy z zakresu prawa szkolnictwa wyższego i nauki oraz prowadzeniu, organizowaniu i wspieraniu badań nad szkolnictwem wyższym i polityką naukową. Ważnym obszarem działalności są cykliczne, ogólnopolskie konferencje naukowo-szkoleniowe. Biorą w nich udział osoby reprezentujące przede wszystkim uczelnie, instytuty badawcze oraz instytuty naukowe PAN. Wyróżnikiem jest merytoryczne przygotowanie i zaangażowanie uczestników w sprawy *akademii*, chociaż nie każdy ma wykształcenie prawnicze. Niezależność Instytutu oznacza, że nie narzucamy jedynego, słusznego stanowiska, ale stawiamy na rzeczową debatę, wspartą siłą argumentów. Tak rozumiana niezależność sprawia, że uczestnicy wymieniają poglądy i toczą dyskusje,

niekiedy wręcz spierają się, ale zawsze na argumenty, bez powielania utartych schematów. Ich głosy stanowiły bardzo istotną zachętę do podjęcia prac nad czasopiśmem. Skoro bowiem udało się stworzyć dobry klimat do rozwiązywania niekiedy bardzo trudnych problemów, to uznaliśmy, że trzeba od siebie dać więcej, docierać do kolejnych środowisk za pomocą nowych kanałów przekazu, jak np. czasopismo naukowe.

Po drugie, nauka i szkolnictwo wyższe odgrywają ważną, jeśli nie najważniejszą, rolę w rozwoju każdego społeczeństwa, co powinno mieć przełożenie również na silne społeczeństwo i sprawne państwo. Mimo złożoności tego zagadnienia, warto jednak wskazać przynajmniej na konieczność tworzenia prawa o wysokiej jakości i rozwój badań w ramach nauk prawnych, ze szczególnym uwzględnieniem prawa szkolnictwa wyższego i nauki. Wykształceni prawnicy będą potrafili zastosować zasady wykładni prawa, a i legislatorzy przygotują projekty ustaw oraz rozporządzeń w odpowiednim kształcie.

Na co dzień mierzymy się z plagą nadmiernej regulacji, tworzącą zbędne bariery, a przecież prawo powinno być dobre i słuszne. Pomijany jest zupełnie aspekt związany z działalnością chociażby organów uczelni, które przez swoje decyzje w indywidualnych sprawach studentów współkształtują postawy destynatariuszy. Sprawny proces wydawania decyzji pozwala wytworzyć nawyk przestrzegania prawa i poszanowania instytucji państwa. Gdy jednak rozstrzygnięcie pozbawione jest rzeczowego uzasadnienia, a sama decyzja budzi zdziwienie, a wręcz nie jest możliwa do zaakceptowania, to adresat decyzji otrzymuje wyraźny sygnał, że prawo jest zbiorem sztucznych norm i trzeba szukać sposobu, by je obejść. Duża odpowiedzialność spoczywa więc na organach stosujących prawo i wydających decyzje, ale i na sądach, które sprawując kontrolę nad aktami i czynnościami organów szkół wyższych muszą czuwać, by prawo do sądu nie było iluzoryczne. Dla administracji akademickiej orzecznictwo stanowi istotne drogowskazy i sugestie co do właściwego postępowania. By stanowiło ono jednak realną pomoc w codziennej pracy, musi być nie tylko jednolite, ale przede wszystkim zawierać rzeczowe argumenty.

Z niepokojem dostrzegamy zjawisko, na które nie może być zgody, tj. wykładnia prawa nie może prowadzić do absurdu (!). Oczywiście, że ten proces nie jest prosty, a i stany faktyczne są coraz bardziej skomplikowane. Wnikliwy interpretator odwoła się do zasad wykładni, by uzyskać rezultat jednoznaczny. Jest to złożony proces, ale pozwala odszukać rozwiązanie

najbardziej wartościowe. Dziś jednak nadal można przeczytać takie orzeczenia, w których uzasadnienie sprowadza się do jednego zdania: przepis jest jasny. Gdy jednak przeprowadzimy test odwołując się do wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej, to okazuje się, że wynik jest inny.

Po trzecie, czasopismo ma łączyć światy: badaczy, praktyków stosujących te przepisy na co dzień, ale i sędziów sprawujących kontrolę nad decyzjami z zakresu nauki i szkolnictwa wyższego. Dialog między teorią a praktyką jest nie tylko potrzebny, ale przede wszystkim przydatny dla wszystkich uczestników procesu stanowienia, stosowania i kontrolowania prawa. Pozwala zidentyfikować prawidłowo problemy, by wypracować najlepsze rozwiązania, zamiast oczekiwać na legislacyjne zmiany, które mogą nieść kolejne trudności.

Istotnego znaczenia nabiera komunikacja prawna i prawnicza, również w stosunku do studentów, doktorantów i pracowników – adresatów norm prawa szkolnictwa wyższego i nauki. Na szczycie znajduje się orzeczenie sądowe i jego uzasadnienie, ale przecież nie można pomijać sposobu formułowania skargi, a wcześniej samej decyzji. Od lat toczy się dyskusja nad koniecznością specjalizacji, nie tylko profesjonalnych pełnomocników procesowych, ale i sędziów. Dziś trudno przesądzić, czy jest to kierunek słuszny, skoro funkcjonujemy w określonym systemie prawnym, to jedno jest pewne – konieczność stałego uczenia się. Naszą intencją jest stworzenie takiego czasopisma i publikowanie takich tekstów, by ich lektura stanowiła odpowiedź na realne problemy, a przynajmniej inspirację do poszukiwania rozwiązań.

Po czwarte, na łamach czasopisma chcemy publikować oryginalne prace poświęcone takim zagadnieniom, jak: ustrój oraz organizacja nauki i szkolnictwa wyższego, legislacja akademicka, sprawy studenckie i kształcenie, akademickie prawo zatrudnienia, ewaluacja, odpowiedzialność dyscyplinarna, pomoc materialna dla studentów i doktorantów, postępowania awansowe i kształcenie doktorantów, sprawy związane z mieniem uczelni, czy finansami publicznymi. Stawiamy na artykuły naukowe, ale i glosy, wsparte rzeczową argumentacją, zamiast bezrefleksyjnego powielania uzasadnienia orzeczenia, czy pisma procesowego; nie akceptujemy jednak publikowania głos do własnych wyroków.

Podkreślić należy, że Autorzy publikujący na łamach naszego czasopisma nie poszukują dodatkowych punktów, ale chcą uczestniczyć w obiegu naukowym, przedstawiając cenne spostrzeżenia. Oczywiście jest, że czasopismo w możliwie szybkim terminie podda się procesom ewaluacji, ale punkty nie są celem samym w sobie. Liczy się merytoryczny wkład, stąd przewidujemy publikowane nie tylko artykułów i glos, lecz także recenzji, sprawozdań, komunikatów oraz opinii prawnych.

Po piąte, jesteśmy świadomi, że chcąc uczestniczyć w dyskursie, trzeba być widocznym. Stąd decyzja, by treści publikować w otwartym dostępie. Wersją pierwotną ma być wersja elektroniczna czasopisma, dostępna na jego stronie internetowej, chociaż po zamknięciu danego numeru będziemy drukować również zeszyt w formie papierowej. Niewątpliwie dobre teksty muszą być publikowane możliwie szybko, by można było zapoznać się z nimi. Tylko w taki sposób możliwe jest stworzenie warunków do debaty. Dlatego zdecydowaliśmy się, że nadesłane teksty, które przejdą pozytywny proces recenzji, będą udostępniane bezzwłocznie w ramach tzw. *online first*, w trybie ciągłym. Przyjęte teksty będą publikowane w języku polskim, chociaż każdy z nich będzie opatrzony streszczeniem w języku angielskim, mając na uwadze promocję nauki również za granicą.

Wyrażamy nadzieję, że formuła naszego czasopisma będzie atrakcyjna nie tylko dla Autorów, ale i dla Czytelników. Chciałbym w tym miejscu podziękować wszystkim Autorom nadesłanych prac. Poświęcili swój czas na przygotowanie bardzo dobrych tekstów, wypełniając pierwszy tom naszego periodyku. Podziękowania kieruję również w stronę Recenzentów, którzy podjęli się arcytrudnego zadania – i wykonali je znakomicie. Wreszcie podziękowania kieruję w stronę Członków Rady Naukowej i Kolegium Redakcyjnego, bez których nie byłoby możliwe wydanie pierwszego numeru.

Zapraszamy do lektury opublikowanych już tekstów, jak również do zapoznania się z informacjami dotyczącymi czasopisma pt. „Prawo Szkolnictwa Wyższego i Nauki. Zeszyty Naukowe”, dostępnymi pod adresem: www.pswin.pl. Czekamy również na nowe, oryginalne prace poświęcone prawu szkolnictwa wyższego i nauki.

Życzę przyjemnej i inspirującej lektury.

mgr Jacek Pakuła
Redaktor Naczelny